

Edyta Drzazga ■

KRYMINOLOGIA KULTUROWA. WPROWADZENIE DO KONCEPCJI

I. Uwagi wstępne

Kryminologia kulturowa, korzystając z zaplecza teoretycznego nowej kryminologii Taylora, Waltona i Younga, jak i dorobku National Deviance Conference oraz brytyjskich studiów nad subkulturami, wpisuje się w orientację krytyczną w rozważaniach nad zjawiskiem przestępczości¹. Od początku istnienia tego stosunkowo młodego nurtu, jego przedstawiciele postawili na rozmach badawczy, prowokacyjną formę wypowiedzi i rozpoznawalność. Typowa dla kryminologii kulturowej wyrazistość założeń, budowana na negacji dotychczasowego dorobku kryminologii – przede wszystkim paradygmatu pozytywistycznego i neoklasycznego – bywa przedmiotem krytyki różnego rodzaju. Kwestionowany bywa twórczy, nowatorski charakter tej perspektywy; zarzuca się bowiem twórcom tego nurtu dokonanie pewnej zręcznej mistyfikacji, polegającej na kompilacji różnorodnych teorii cieszących się już uznaniem w naukach społecznych i zestawieniu ich pod nowym szyldem, sugerującym nowatorskość przedsię-

¹ Por. I. Taylor, P. Walton, J. Young, *The New Criminology. For a Social Theory of Deviance*, London 1973. Szerzej na temat nowej kryminologii m.in. w: J. Young, *Breaking Windows: Situating The New Criminology*, [w:] P. Walton, J. Young, *The New Criminology Revisited*, Basingstoke: Macmillan, 1997; L. Falandysz, *W kręgu kryminologii radykalnej*, Warszawa 1986; J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2007. Więcej na temat National Deviance Conference i brytyjskich studiów nad subkulturami m.in. w: J. Young, *Breaking Windows...*; L. Falandysz, *W kręgu...*

wzięcia². Inny zarzut dotyczy nienadążania kryminologii kulturowej za swym bogatym zapleczem intelektualnym; w takim ujęciu, jej ramy teoretyczne na przykład w niedostatecznym stopniu uwzględniają postulaty nowej kryminologii czy aspekt strukturalny przy wyjaśnianiu genezy zachowań dewiacyjnych, stosowane przez zwolenników cultural criminology badania etnograficzne są niekoherentne z przyjmowanymi uprzednio założeniami antropologicznymi etc³. Jeszcze inne słabe punkty kryminologii tego nowego nurtu, na jakie wskazują badacze wobec niego sceptyczni, dotyczą tego, co w kryminologii kulturowej uchodzi za raczej innowacyjne, tj. konsekwentnie postulowanego przez zwolenników tej orientacji, „dostrajania” atmosfery uprawiania kryminologii do wymogów ery późnej nowoczesności⁴. Jednakże biorąc pod uwagę nieco „misyjny” charakter omawianej perspektywy, wydaje się, że zarysowane pobieżnie odmienne zestawy zarzutów pod adresem kryminologii kulturowej, realizują przynajmniej część stawianych przez jej przedstawicieli postulatów, by ożywić dyskurs na temat przestępczości i wytrącić kryminologię konwencjonalną z dotychczasowego poczucia samozadowolenia. Do sztandarowych haseł przewijających się w pismach kryminologów kulturowych należą bowiem dyrektywy przywrócenia kryminologii jej charakteru niezależnego, ale zarazem krytycznego wobec wszelkich dysponentów władzy, postulaty stworzenia kryminologii jako nauki o „transgresji” (pojęcie to zostanie bliżej omówione w dalszej części pracy) bardziej niż o „dewiacji”, czy w końcu, poprzez skupienie uwagi na kulturotwórczym potencjale kryjącym się w prozaicznych z pozoru i kryminologicznie irrelevantnych działaniach, przeobrażenie kryminologii w „rewolucję życia codziennego”⁵. Żadne z wymienionych haseł nie jest pozbawione swego intelektualnego rodowodu, dlatego podjęcie próby przybliżenia założeń cultural criminology powinno być poprzedzone opisem genezy tego nurtu.

² J. Ferrell, K. Hayward, J. Young, *Cultural Criminology: An Invitation*, London 2008, s. 5–6. Por. także M. O'Brien, *What is 'Cultural' about Cultural Criminology*, „British Journal of Criminology”, 45/2005, s. 600.

³ Por. M. O'Brien, *What is 'Cultural' about Cultural Criminology*, „British Journal of Criminology”, 45/2005, s. 599–612.

⁴ M. O'Brien, *What is...*, s. 609–610.

⁵ Por. J. Ferrell, *Boredom, Crime, and Criminology*, dostępny: <http://www.culturalcriminology.org/papers/ferrell-boredom.pdf>.

II. Zaplecze teoretyczne kryminologii kulturowej

Kryminologia kulturowa, jako odrębna perspektywa rozważań nad przestępczością i kulturą, powstała w wyniku syntezy głównie dwóch perspektyw naukowych – jednej o rodowodzie brytyjskim, drugiej powstałej w Stanach Zjednoczonych. Obie orientacje niemal równoległe, choć w odmienny sposób rozpozyczyły badania powiązań między kulturą a zjawiskiem przestępczości⁶. W latach 70. naukowcy powiązani z Birmingham School of Cultural Studies, The National Deviancy Conference i nurtem nowej kryminologii za przedmiot swoich badań obrali kulturowe procesy, poprzez które władza jest manifestowana i utrwalana. Zabieg taki pozwolił im na skonstruowanie, czy też zrekonstruowanie wzorów nierówności zarówno społecznych, jak i ekonomicznych, a tym samym otworzył drogę do ponownej konceptualizacji w duchu krytycznym pojęcia kontroli społecznej. Nie poprzestając jednak na jednokierunkowym ujmowaniu relacji władzy i kontroli społecznej, brytyjscy badacze zainteresowali się także różnymi przejawami oporu wobec mechanizmów skłaniania do konformizmu, zwłaszcza tych sformalizowanych. Prace poświęcone subkulturom wyczuły kryminologów kulturowych na wagę symboli oraz stylu w tworzeniu znaczeń i tożsamości subkulturowych. Z kolei badania dotyczące środków masowego przekazu, ukazując w nowym świetle złożone relacje między przestępczością a jej medialnym obrazem, na stałe nakreśliły kierunek zainteresowania nowego nurtu siłą i rolą doniesień medialnych⁷.

Amerykanie, podobnie jak Brytyjczycy, zaczęli łączyć zjawisko przestępczości z zagadnieniem kultury i przejawami władzy, jednak stosowaną przez nich optyką intelektualną był symboliczny interakcjonizm oraz wywodzący się z jego ontologicznych i epistemologicznych założeń nurt naznaczania społecznego, kryminologicznie bardziej relewantny. Poprzez zwrócenie uwagi na subiektywne postrzeganie, negocjowanie znaczeń i procesy interpretacji w kreowaniu rzeczywistości społecznej, zwolennicy tego nurtu zrelatywizowali niekwestionowaną dotąd koncepcję dewiacji do jej społecznej percepcji⁸. Ponadto zapoczątkowali idiograficzne podejście do badania subkultur dewiacyjnych i otworzyli pole do badania społecznej natury przestępstwa.

Interakcjoniści wzbogacili następnie brytyjską orientację naukową o inspiracje etnograficzne, podczas gdy Brytyjczycy zaopatrzyli nurty wyrosłe na ba-

⁶ J. Ferrell, *Cultural Criminology*, Blackwell Encyclopedia of Sociology Online, dostępny: <http://www.culturalcriminology.org/papers/cult-crim-blackwell-ency-soc.pdf>, s. 1–2.

⁷ J. Ferrell, *Cultural Criminology*, s. 2.

⁸ Por. H. S. Becker, *Outsiderzy. Studia z socjologii dewiacji*, Warszawa 2009; E. Lemert, *Human Deviance, Social Problems and Social Control*, Englewood Cliffs 1967; A. Siemaszko, *Granice tolerancji. O koncepcjach zachowań dewiacyjnych*, s. 269 i n.

zie interakcjonizmu społecznego w intelektualną krytykę unaoczniającą wzory nierówności w społeczeństwie⁹. Tak zintegrowane w latach 90. perspektywy dały początek kryminologii kulturowej – podejściu do badania wzajemnych związków między kulturą, przestępczością i władzą. Początkowo pewien renesans myśli klasycznej w kryminologii stanął na drodze do rozwoju krytycznego nurtu w kryminologii, w tym i kryminologii kulturowej, ale opublikowana w 1995 r. „Cultural Criminology”¹⁰ autorstwa Ferrella i Sandersa wydaje się być punktem przełomowym, od którego rozpoczął się dość intensywny rozwój nowego nurtu, włączającego do swej refleksji także orientację postmodernistyczną, konstruktywizm społeczny, geografie kulturową i teorie polityczne¹¹. Tak „obudowana” teoretycznie kryminologia kulturowa, wciąż na nowo rzuca wyzwanie kryminologii konwencjonalnej, której przedstawiciele z kolei z coraz większym zainteresowaniem śledzą rozwój nowego nurtu i niekiedy dają się wciągnąć w polemikę ze swymi adwersarzami. Ta ostatnia nie zawsze jest jednak prosta z uwagi na typowe dla wielu założeń kryminologii kulturowej wychodzenie poza pojęciowe i koncepcyjne podziały przyjmowane na gruncie tradycyjnych kryminologicznych rozważań. W dużej mierze przyczyniła się do tego charakterystyczna dla cultural criminology tendencja do posługiwania się płaszczyzną interpretacyjną postmodernizmu.

III. Założenia kryminologii kulturowej

1. Koncepcja kultury

Omawianie głównych założeń kryminologii kulturowej wypada rozpocząć od przedstawienia koncepcji kultury przyjmowanej na gruncie omawianego nurtu, gdyż konceptualizacja właśnie tego pojęcia organizuje w dużej mierze teoretyczny wywód na temat przestępczości i determinuje wybór postulatów metodologicznych. Wbrew nasuwającemu się na pierwszy rzut oka skojarzeniu cultural criminology z charakterystyką porównawczą przestępczości, rozważania kryminologów kulturowych na temat kultury mają wymiar nie tyle komparatystyczny

⁹ „Cultural criminology thus undertakes to develop what Cohen (...) has called “a structurally and politically informed version of labeling theory,” or what Melossi (...) has similarly described as a “grounded labeling theory” – that is, an analysis that accounts for the complex circuitry of mediated interaction through which the meaning of crime and deviance is constructed and enforced.” J. Ferrell, *Cultural Criminology*, „Annual Review of Sociology” vol. 25, s. 398.

¹⁰ J. Ferrell, C. R. Sanders, *Cultural Criminology*, Boston 1995.

¹¹ J. Ferrell, *Cultural Criminology...*, s. 397–398.

na poziomie większych jednostek kulturowych, co dotyczą procesów kulturowych przenikających całą rzeczywistość. Innymi słowy, osią zainteresowań tej koncepcji są sposoby przeplatania się mechanizmów kulturowych życia codziennego z praktykami przestępczymi i praktykami kontroli społecznej¹². Jednakże, mimo iż nie wydaje się, by tak zarysowany przedmiot badań stał na przeszkodzie kryminologicznym studiom porównawczym, przedstawiciele cultural criminology znacznie częściej zwracają się ku – ich zdaniem – bardziej obiecującemu i wciąż nieodkrytemu kontekstowi zwykłej codzienności¹³. Takie właśnie rozłożenie akcentów w analizie złożonych powiązań między kulturą i przestępczością konstytuuje szczególne podejście kryminologów kulturowych do sposobu uprawiania kryminologii; postulują oni bowiem przywrócenie refleksji kryminologicznej atrybutu wnikliwości w procesie eksploracji świata społecznego w jego pozornie nieistotnych, z kryminologicznego punktu widzenia, wymiarach¹⁴. Tylko taka postawa badawcza pozwala bowiem lepiej zrozumieć zjawisko przestępczości w całej jego złożoności.

Droga wiodąca ku odkryciu poziomów życia, którym kryminolodzy nie poświęcali dotychczas dostatecznej uwagi, podporządkowana jest definicji kultury przyjmowanej na gruncie analizowanej koncepcji. Charakterystyczny sposób ujęcia tego zagadnienia odtworzyć można w konstruowaniu wielu innych założeń kryminologii kulturowej, o których będzie mowa w dalszej części pracy, a sprowadza się do konsekwentnych, choć nierzadko krytykowanych, prób przewycięzania sprzeczności między odmiennymi koncepcjami. W odniesieniu do problematyki kultury J. Ferrell, powołując się na uwagi Z. Baumana zawarte w „Culture as Praxis”, przywołuje dwie odmienne tradycje naukowe¹⁵. Jedna postrzega kulturę w kategoriach narzędzia utrwalania i kontynuacji porządku społecznego, gdzie konformizm wobec dominujących norm i wartości jest wysoce premiowany, wolność jednostki jest ograniczana, a jej granice kończą się w miejscu, gdzie zaczyna się „dewiacja”. W takim ujęciu odstępstwo od ustalo-

¹² J. Ferrell, K. Hayward, J. Young, *Cultural Criminology...*, s. 2.

¹³ Za takim wyborem przemawia także jednoznaczne odrzucenie rozumienia kultury jako bytu statycznego i esencjalistycznego. „To imagine, then, that an ethnic culture maintains some ahistorical and context-free proclivity to crime (or conformity) is no cultural criminology; it's a dangerous essentialism, stereotypical in its notion of cultural stasis and detrimental to understanding the fluid dynamics connecting culture and crime.” J. Ferrell, K. Hayward, J. Young, *Cultural Criminology: An Invitation*, London: Sage 2008, s. 3.

¹⁴ J. Ferrell, *Boredom...*, s. 297–299. Por. również M. Presdee, *The Story of Crime: Biography and the Excavation of Transgression*, [w:] J. Ferrell, K. Hayward, W. Morrison, M. Presdee, *Cultural Criminology Unleashed*, London 2004, s. 41–48.

¹⁵ J. Ferrell, K. Hayward, J. Young, *Cultural Criminology...*, s. 3–4. Por. Z. Bauman, *Culture as Praxis*, London 1973.

nych reguł i norm, a więc i przestępczość, traktowane są jako nieobecność kultury lub socjalizacyjna porażka w procesie konstruowania wspólnych znaczeń. Drugi z dyskursów dostrzega potencjał kultury w pobudzaniu społecznej kreatywności i zachęcaniu jednostek do samorealizacji. Złamanie obowiązujących zasad postępowania, zgodnie z tą tradycją, postrzegane jest już nie w kategorii dysfunkcjonalnej dewiacji, lecz jako twórcza transgresja, zapewniająca postęp społeczny¹⁶. Według przedstawicieli kryminologii kulturowej sprzeczność obu perspektyw traci na sile przy przyjęciu założenia o stale negocjowanym, procesualnym charakterze kultury. Tak rozumiana kultura składa się z wielu różnorodnych znaczeń, które się wzajemnie przenikają i mieszają, przekraczają prawdziwe i wyimaginowane granice, jak również wchodzą ze sobą w konflikty, jednoczą się i hybrydują wraz ze zmieniającymi się warunkami. Keith Hayward i Jock Young nawiązują tym samym do dorobku antropologii symbolicznej w wydaniu Clifforda Geertza¹⁷. „Koncepcja kultury, której pozostaje zwolennikiem, jest w swej istocie semiotyczna. Wierząc wraz z Maxem Weberem, że człowiek jest zwierzęciem zawieszonym w sieciach znaczeń, które sam utkał, pojmuję kulturę jako owe sieci, których analiza nie jest zatem nauką eksperymentalną poszukującą praw, lecz nauką interpretatywną poszukującą znaczenia”¹⁸. Dla refleksji kryminologicznej ma to o tyle znaczenie, że zakreśla przedmiot i zakres jej poszukiwań. Umieszczając przestępczość i jej kontrolę w kontekście kultury, to znaczy postrzegając je jako produkty kulturowe, kryminologia kulturowa koncentruje się na sposobie, w jaki aktorzy społeczni – wszyscy potencjalni uczestnicy zjawiska przestępczości, tj. przestępcy, ofiary, agendy kontroli społecznej, dziennikarze – konstruują znaczenie oraz przypisują je przestępczości, przestępstwu i sobie nawzajem. Jednak właśnie konceptualizacja pojęcia kultury w kryminologii kulturowej stała się przedmiotem krytyki.

Oprócz przywoływanej koncepcji kultury jako sieci znaczeń i wynikających z nich postulatów metodologicznych, by w drodze badań idiograficznych poszukiwać owych znaczeń zarówno wśród naruszcycieli prawa, jak i jego przedstawicieli, na gruncie kryminologii kulturowej pojawiają się założenia, które,

¹⁶ „Transgresja polega na przekraczaniu dotychczasowych granic materialnych, społecznych i symbolicznych, na rozszerzaniu sfery własnej działalności, na łamaniu tabu, na wychodzeniu poza to, czym jednostka jest i co posiada. (...) Dzięki tym >czynom-wyczynom< rodzi się zmiana społeczna, rozwija się kultura i cywilizacja”. Por. J. Koziński, *Transgresja i kultura*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 1997, s. 10.

¹⁷ Szerzej na temat antropologii symbolicznej w: C. Geertz, *The interpretation of cultures*, New York 1973.

¹⁸ K. J. Hayward, J. Young, *Cultural Criminology: Some Notes on the Script*, „Theoretical Criminology” 8/3, 2004, s. 260.

jak twierdzi Martin O'Brien, wprowadzają trudną do uniknięcia sprzeczność¹⁹. Mowa tu o tendencji kryminologów kulturowych do opowiadania się po stronie badanych naruszcycieli prawa i traktowania ich antyprawnej aktywności w kategorii jednostkowego lub kolektywnego, twórczego oporu zmarginalizowanej mniejszości wobec władzy i innych zwolenników emocjonalnego przywiązania do trwałości i kolektywnej wiary w tradycję. Sympatyzowanie z nonkonformistyczną częścią społeczeństwa przejawia się w nieporównywalnie większej uwadze, jaką kryminolodzy kulturowi poświęcają jej w swych badaniach, w porównaniu ze znacznie mniejszym zaangażowaniem wkładanym w eksplorację świata kontroli społecznej. Jednak dysproporcja nie dotyczy wyłącznie ilości przeprowadzonych badań. Istotny jest – z uwagi na konsekwencje metodologiczne – fakt selektywnego wykorzystywania koncepcji kultury jako sieci znaczeń. W badaniach etnograficznych z zakresu kryminologii kulturowej poszukiwanie znaczenia w drodze gruntownej eksploracji praktyk kulturowych zarezerwowane bywa jedynie dla eksploracji subkultur dewiacyjnych. Świat kontroli społecznej opatruje się natomiast z góry etykietami pozostającymi w zgodzie z konfliktowymi orientacjami w kryminologii. Oznacza to, że badania idiograficzne, czyli takie, które dążą do zrozumienia poszczególnych przypadków, podporządkowane są wyjaśnieniom o charakterze nomotetycznym, czyli mającym na celu uogólnione rozumienie wielu przypadków²⁰. O'Brien w krytyce wykorzystywania przez kryminologów kulturowych sprzecznych ze sobą ontologicznie, epistemologicznie i teoretycznie koncepcji kultury, przywołuje pracę Jeffa Ferrella poświęconą graficiarzom w Denver²¹. W „Crimes of Style” wielowymiarowy świat graficiarzy drobniaczowo opisanych w każdym z kulturowych aspektów, tj. przez pryzmat stylu ubierania się, komunikowania, wykorzystywanych narzędzi etc., przeciwstawiony został jednowymiarowemu światu przeciwników graffiti, uciekających się do ideologicznych manipulacji w celu wykreowania atmosfery paniki moralnej, umożliwiającej utrzymanie dotychczasowych stosunków władzy²².

Uwaga zwrócona przez O'Briena na nasycenie kryminologii kulturowej założeniami o rodowodzie raczej politycznym niż antropologicznym, nie wydaje

¹⁹ „There is a mismatch between cultural criminology's ethnographic imagination and its anthropological imagination. The consequence of the mismatch is a fundamental confusion about what culture represents in relation to different levels of analysis and a collection of forced definitions intended to deal with the confusion on a case-by-case basis.” M. O'Brien, *What's 'Cultural'...*, s. 600.

²⁰ M. O'Brien, *What's 'Cultural'...*, s. 606.

²¹ Ibidem, s. 601–604.

²² Por. J. Ferrell, *Crimes of Style: Urban Graffiti and the Politics of Criminality*, Boston 1993.

się zarzutem na wyrost w świetle następującej wypowiedzi jednego z kryminologów kulturowych: „Dla kryminologii kulturowej, uwaga poświęcona ludzkiemu działaniu oznacza zwrócenie uwagi na przestępczość i kontrolę przestępczości, na emocje i racjonalność, na opór i uległość. Jednakże, to prawdopodobnie sytuacja, gdy my oraz inni kryminolodzy kulturowi szczególną przyjemność czerpiemy w momentach działań wywrotowych; jak przyznał kiedyś Jean Genet w trakcie wywiadu: „oczywiście, pociągają mnie ludzie wzniesający rewoltę... ponieważ ja sam mam potrzebę zakwestionowania całego społeczeństwa”²³. J. Young jeszcze inaczej odniósł się do zarzutu tzw. „romantyzmu”²⁴, czyli charakterystycznej dla kryminologii kulturowej tendencji do obdarzania współczesnym zmarginalizowanych grup i do odnajdywania w aktach przestępczych pierwiastka nieugiętej godności w obliczu dominacji. Według niego takie zarzuty są bezpodstawne, sugerują bowiem istnienie jakiejś prawdziwej rzeczywistości, której taki romantyzm by się przeciwstawiał, a przecież to, co w tradycyjnie uprawianej kryminologii uchodzi za prawdziwe na temat zjawiska przestępczości, w istocie jest fikcją. W takim ujęciu „romantyzm’ może (...) oznaczać odwrócenie się kryminologów kulturowych od tej fikcji, [w momencie] gdy zajmują się badaniem złożoności transgresji.”²⁵

W obliczu podobnych wypowiedzi nie zawsze przekonująco brzmią zapewnienia, że kryminologia kulturowa, wysuwająca na pierwszy plan ludzkie działanie i kreatywność, nie pomija jednak kulturowych procesów, które czasami zawierają negowanie ludzkiego działania i kreatywności, i że tym samym zajmuje uprzywilejowany punkt obserwacyjny codziennego życia społecznego. Wydaje się zatem, że próba przewyciężenia przez kryminologów kulturowych sprzeczności, wynikających z posługiwania się różnymi koncepcjami kultury – antropologiczną i etnograficzną – nie do końca broni się przed krytyką.

2. Wizja natury człowieka

Kolejna, podejmowana przez przedstawicieli omawianego nurtu, próba przewyciężenia tradycyjnie przyjmowanych na gruncie kryminologii podziałów dotyczy problematyki natury człowieka. Rekonstrukcję założeń kryminologii kulturowej z tego zakresu daje się przeprowadzić na kilku płaszczyznach wyznaczonych przez następujące krańce continuum: determinizm i indeterminizm oraz struktura i kulturowy subiektywizm. W kontekście założeń dotyczących

²³ J. Ferrell, K. Hayward, J. Young, *Cultural...*, s. 16.

²⁴ Szerzej na temat kryminologii „romantycznej” w: M. Fajst, M. Płatek (red.), *W kręgu kryminologii romantycznej. Konferencja zorganizowana w pierwszą rocznicę śmierci prof. Lecha Falandysza*, Warszawa 2004.

²⁵ Ibidem, s. 21.

natury człowieka warto omówić także poruszane niejednokrotnie w pismach kryminologów kulturowych zagadnienie kondycji człowieka w późnej nowoczesności. Refleksję na ten temat wyznaczają pojęcia kreatywności i niepewności.

Kryminologia kulturowa jest inspirowana w ogromnym stopniu tradycją interakcjonistyczną w kryminologii i socjologii dewiacji najpełniej unaocznioną w teorii naznaczania społecznego. Teoria naznaczania i szerokie ramy teoretyczne symbolicznego interakcjonizmu podkreślają konflikt znaczenia, który w konsekwencji generuje przestępczość i dewiację. Wskazują, że rzeczywistość przestępczości i transgresji funkcjonuje jako projekt w ciągłej konstrukcji, ujawniający się w procesie negocjowania autorytetu i reputacji. Co ciekawe, kryminologia kulturowa, podążając bardziej drogą symbolicznego interakcjonizmu niż jej kryminologicznej wersji w postaci teorii stygmatyzacji, unika zarzutów nadmiernego determinizmu, jakie kierowane są pod adresem tej ostatniej²⁶. Podczas gdy nurt reakcji społecznej skupiał się jedynie na jednym kierunku procesu interakcji zachodzącego między dewiantem i społeczeństwem, to znaczy na reakcji społeczeństwa, w kryminologii kulturowej silnie podkreślone jest wzajemne oddziaływanie na siebie wszystkich uczestników interakcji, które odbywa się w poprzek granic kulturowych czy strukturalnych.

Zestawienie nurtu kryminologii kulturowej z nurtem reakcji społecznej pozwala klarownie uwypuklić jeszcze jedną charakterystyczną cechę założenia indeterminizmu przyjmowanego na gruncie cultural criminology. Nurt reakcji społecznej, nie zajmując się zagadnieniem odzewu osoby, której z powodzeniem nadano status dewianta, przejawia obraz jednostki jako ubezwłasnowolnionej i niebędącej w stanie wyrwać się z kręgu stygmatyzacji. W kryminologii kulturowej zgoła odmienny jest obraz dewianta, dla którego złamanie normy często oznacza nie tyle smutną konieczność, co akt przejęcia steru życia we własne ręce. Ten wolicjonalny motyw przewija się przez szereg wpływowych koncepcji kryminologii kulturowej. Steve Lyng w koncepcji "edgework", w ryzykownych, niezgodnych z prawem działaniach, odnajduje manifestację sprzeciwu wobec rzeczywistości naznaczonej podziałami klasowymi, imperatywem konsumpcji i poczuciem alienacji²⁷. Podobnie Jeff Ferrell, nielegalną działalność graffitiarzy w Denver odczytał jako formę pełnego życia eksperymentalnego i emocjonalnego oporu wobec racjonalnej kontroli społecznej²⁸. Natomiast według Marka Presdee, takie formy współczesnej przestępczości, jak np. przestępczość prohibicyjna, sprzeczna z prawem działalność związana z rytuałami gangów, podpalenia, czy

²⁶ Por. A. Siemaszko, *Granice tolerancji*, Warszawa 1993, s. 382–388.

²⁷ S. Lyng, *Edgework: A Social Psychological Analysis of Voluntary Risk Taking*, „American Journal of Sociology” 95(4), s. 851–86.

²⁸ J. Ferrell, *Crimes of Style: Urban Graffiti and the Politics of Criminality*, Boston 1993.

jazda dla zabawy kradzionymi samochodami mogą być rozumiane w kategoriach karnawału²⁹. Zmiana kulturowa polegająca na zniesieniu karnawału, wyjęciu jego dawniej obowiązującej formy spod prawa i przekonwertowaniu na legalne i utowarowane spektakle spowodowała, że podczas gdy niektóre pozostałości karnawału są komercjalizowane i konsumowane, pozostałe są odtwarzane w postaci przestępstw o tyle groźniejszych, że utraciły swój dawny „wspólnotowy” charakter. Oznacza to, że niektóre zachowania dewiacyjne są niczym innym jak aktualizacją niezaspokojonego pragnienia odzyskania dawniej istniejącego moratorium społecznego na stosowanie negatywnej reakcji wobec zachowań uznawanych normalnie za niedozwolone. Właśnie zmianą charakteru karnawału we współczesnym społeczeństwie, należy, według M. Presdee, tłumaczyć pojawienie się potrzeby wskrzeszenia emocji towarzyszących niebezpiecznym, kryminalizowanym działaniom.

Obraz aktywnie działającej, przeciwstawiającej się zastanym warunkom społecznym, a w skrajnej postaci wręcz anarchizującej jednostki, wyznacza zatem drugi, w stosunku do perspektywy determinizmu, biegun podejścia do przyczyn zachowań dewiacyjnych. Mordechaj Rotenberg, krytykując deterministyczną perspektywę kierunku reakcji społecznej posłużył się metaforą, że w analizie naznaczania społecznego „(...)ukryte jest założenie, że za sprawą magicznego procesu naznaczania jednostka, zgodnie z definicją zawartą w etykietce, zostaje nieodwracalnie przemieniona w dewianta lub że – jak przyjmuje to Schur – ‘dewiację tworzą procesy społecznych definicji’. Ale czy proces naznaczania ma do prawdy taką moc magiczną i sprawczą, aby przemienić człowieka w żabę tylko przez nazwanie go żabą? A jeśli ma on istotnie taką moc, to dlaczego ten sam magiczny proces nie ma przemienić żaby w księcia?³⁰” Odnosząc powyższą metaforę do kontekstu kryminologii kulturowej, wydaje się, że można zaryzykować stwierdzenie, iż ten nowy nurt w kryminologii konsekwentnie „przemienia żabę w księcia”, lub też niekiedy odwraca role „księcia” i „żaby”.

Przy omawianiu problematyki przyjmowanego w kryminologii kulturowej założenia o wizji natury człowieka, należy zwrócić uwagę na kolejny aspekt tego zagadnienia, który przedstawioną powyżej perspektywę indeterminizmu pozwoli przedstawić w jeszcze innym świetle. Sama nazwa analizowanego nurtu wskazuje na szczególną rolę kultury w pełnym zrozumieniu zjawiska przestępczości. Konceptyjnie nie jest to całkiem nowe podejście, gdyż powiązanie zjawiska przestępczości z zagadnieniem kultury ma już długą tradycję w rozważaniach kryminologicznych w postaci nurtu zróżnicowania kulturowego, w którym

²⁹ M. Presdee, *Cultural Criminology and the Carnival of Crime*, London 2000.

³⁰ M. Rotenberg, *Self-Labeling: A Missing Link in the Societal Reaction Theory of Deviance*, „American Sociological Review” 1974, vol. 22, s. 336–337, za: A. Siemaszko, *Granice...*, s. 383–384.

szczególne uwagi były poświęcone teoriom podkultur³¹. Przedmiotem zainteresowania kryminologii kulturowej jest kompleks konkurujących ze sobą procesów między kulturami kontroli społecznej i kulturami dewiacji. Jednak akt przestępczy i dewiacyjny stanowią w tym ujęciu więcej niż tylko proste odtworzenie kultury pojmowanej statycznie. Takie podejście różni się od tradycji teorii konfliktowych, począwszy od pracy Thorstena Sellina, jak również od ich kryminologicznego przeformułowania w postaci teorii subkultur Waltera Millera, w której przestępczość stanowi proste odtworzenie wartości klasy niższej³². Natomiast jednym z głównych założeń kryminologii kulturowej jest niestały, zmienny charakter relacji pomiędzy kulturą negocjacją znaczenia a indywidualnym doświadczeniem³³, co potwierdza założenie o indeterministycznej wizji natury człowieka przyjmowane na gruncie tego nurtu.

Schodząc stopień niżej w rekonstrukcji wizji natury człowieka w kryminologii kulturowej, to jest uznawszy przyjmowaną przez przedstawicieli tego nurtu perspektywę indeterministyczną, „zmiękczoną” nieco istotną rolę sił kulturowych, warto zastanowić się nad obecnością innych, poza kulturą, współdeterminant zachowań dewiacyjnych. Kryminologii kulturowej zarzuca się bowiem porzucanie analizy strukturalnej na rzecz „subiektywnego kulturalizmu”³⁴. W odpowiedzi na powyższy zarzut, kryminolodzy kulturowi zwracają uwagę na podejmowane przez nich próby przewyciężenia dychotomii struktura – działanie, poprzez umieszczenie czynników strukturalnych w ramach ludzkiego doświadczenia³⁵. Nie w drodze tradycyjnych analiz makrostrukturalnych, a poprzez poszukiwanie i odtwarzanie uwikłania strukturalnego aktorów społecznych w momentach ich transgresji, regularności w nadawaniu znaczeń i innych kulturowych procesów, kryminologia kulturowa uwzględnia rolę czynników strukturalnych w nadawaniu ludzkiemu działaniu kierunku. Innymi słowy, uwzględnianie kontekstu strukturalnego odbywa się w granicach, jakie wyznacza poznanie procesów kulturowych, bo to właśnie siły kulturowe są tymi sieciami zbiorowego znaczenia, które przeplatają codzienne życie aktorów społecznych, kreując, ożywiając sytuacje i okoliczności, w których kłopoty codzienne jednostek są odtwarzane³⁶.

³¹ Por. A. Gaberle, J. Błachut, K. Krajewski, *Kryminologia...*, s. 112–120; A. Siemaszko, *Granice...*, s. 132–202.

³² J. Ferrell, K. Hayward, J. Young, *Cultural...*, s. 3.

³³ Ibidem.

³⁴ J. Ferrell, K. Hayward, J. Young, *Cultural...*, s. 20.

³⁵ Ibidem.

³⁶ Taki styl analizy wynika z krytycznej oceny tradycyjnego podejścia do zjawiska przestępczości, które lekceważy czynnik ludzki. „As Katz argues, a criminology lost within the abstractions of conventional structural analysis tends to forget the interpersonal drama of its

Zagadnienie przyjmowanych przez kryminologów kulturowych założeń dotyczących kondycji człowieka żyjącego w późnej nowoczesności tylko pozornie pozostaje na marginesie głównych rozważań na temat wizji natury człowieka, dlatego warto je w tym miejscu przywołać. Do węzłowych problemów kryminologii kulturowej należy krytyczna refleksja nad erą późnej nowoczesności³⁷. W zasadzie, zarówno powstanie, jak i charakterystyka tego nowego nurtu stanowią odpowiedź na wyzwania postmodernizmu. Kryminologia kulturowa aspiruje zatem do takiego przeformułowania rozważań na temat przestępczości i kontroli społecznej, aby możliwym się stało skonfrontowanie dyskursu kryminologicznego z wyróżniającymi cechami późnej nowoczesności, czyli światem w ciągłym ruchu, przepływie, naznaczonym procesami marginalizacji i wyłączenia społecznego, ale również niejednoznacznym potencjałem kreatywności, transcendencji i transgresji³⁸. W szeregu koncepcji odnaleźć można odniesienia do takich symptomów późnej nowoczesności jak, z jednej strony, podsycany przez media konsumpcjonizm, imperatyw ekspresyjności i stale rosnące znaczenie osobistego rozwoju, a z drugiej strony, pojawienie się sił podważających stabilność zatrudnienia oraz trwałość więzów rodzinnych, zanik myślenia w kategoriach wspólnotowych, pluralizm wartości wzmacniany przez masową migrację i konflikty globalne. Efektem ścierania się tych przeciwstawnych sił jest rosnące poczucie niepewności i zagubienia współczesnego człowieka, a w kategoriach zbiorowych spadek zaufania społecznego³⁹. Kryminolodzy kulturowi w różny sposób wplatają w swe koncepcje powyższą charakterystykę współczesności, niemniej tym, co łączy te wszystkie postmodernistycznie zorientowane rozważania na temat przestępczości, jest szczególna rola wspomnianych symptomów i ich skutków w procesie podejmowania przez jednostkę wyborów. Upraszczając nieco to zagadnienie, kategoria późnej nowoczesności wykorzystywana jest przez kryminologów kulturowych w charakterze społecznych i kulturowych ram, które mają wpływ na kondycję człowieka współczesnego i podejmowane przez niego sposoby radzenia sobie z problemami. Dla zobrazowania tego mechanizmu warto odwołać się do koncepcji kontroli – podekscytowania autorstwa J. Younga, w której odnaleźć

subject matter – or paraphrasing Howard Becker (1963:190), tends to turn crime into an abstraction and then study the abstraction – and so must be reminded of crime’s fearsome foreground.” Ibidem.

³⁷ Kryminolodzy kulturowi posługują się zarówno terminami „postmodernizm”, „późna nowoczesność”, jak i „płynna nowoczesność” jako kategoriami opisowymi współczesności. Nawiązują tym samym do różnych koncepcji m.in. F. Jamesona, Z. Baumana, A. Giddensa, J. Baudrillarda i in.

³⁸ Por. np. J. Young, *Voodoo Criminology and the Numbers Game*, [w:] J. Ferrell, K. Hayward, M. Presdee, *Cultural Criminology Unleashed*, London 2004, s. 13–27.

³⁹ J. Young, *Voodoo Criminology...*, s. 13–16.

można wiele założeń z gruntu postmodernistycznych⁴⁰. Zgodnie z tą koncepcją, wiele naruszeń prawa wynika z próby osiągnięcia chociaż pozorów kontroli w świecie ontologicznej niepewności. Przyczyn atrakcyjności nielegalnych, często bardzo niebezpiecznych działań nie można upatrywać jedynie w hedonizmie, chęci poczucia ekscytacji czy wywołania mocnych wrażeń. Taka aktywność to często dla jednostki jedyna szansa na uzyskanie chociażby chwilowego poczucia sprawczości w drodze przemyślanego aktu utraty kontroli w zglobalizowanym świecie, który to poczucie nagminnie odbiera przy jednoczesnym medialnie podsycanym fetyszyzowaniu samorealizacji, indywidualności i kreatywności⁴¹.

Z kolei autor koncepcji przestępstwa jako nudy odkrywa w działaniu kryminalizowanych jednostek i grup sprzeciw wobec zbiorowego, wszechobecnego poczucia nudy będącego wyznacznikiem modernizmu. Nowy kulturowy świat mediatyzowanej i wyreżyserowanej rozrywki stawia jednostkę w obliczu monotonii zakrojonej na dotychczas nieznaną skalę. Można się konformistycznie poddać jej wpływowi lub stawić opór, nawet jeśli miałby przyjąć formę naruszenia prawa. Stąd się biorą „małe rewolucje” przeciwko rutynizacji życia codziennego, które nie są nudne, ale i nie są też legalne⁴². Takie działania, które nierzadko wymagają wypracowanych umiejętności w niebezpiecznych warunkach, a czasami artystycznych zdolności, podważają modernistyczną racjonalność i pozwalają na odzyskanie utraconego uczucia kreatywności, zgodnie z zasadą „zniszczona pasja odradza się w pasji niszczenia”⁴³.

3. Przestępstwo

Zgodnie z założeniami kryminologii kulturowej, przedmiot zainteresowania jakichkolwiek użytecznych rozważań kryminologicznych musi wyjść poza tradycyjne wąskie pojmowanie przestępstwa zarówno na jego przedpola, jak i skutki⁴⁴. Kryminologów kulturowych interesuje zatem nie tylko sam akt przestępczy, ale cały kompleks procesów kulturowych, w które uwikłani są sami naruszycciele prawa, jak i normodawcy, co zgodne jest z krytyczną orientacją tego nurtu.

W rozumieniu zjawisk przestępstwa i przestępczości odrzucany jest esencjalizm; stanowią one bowiem efekt nieustannego negocjowania tego, co jest dozwolone, a co nie. Akty przestępcze nigdy nie są w sposób oczywisty bardziej lub mniej groźne, tak jak nigdy nie są konsekwentnie mniej lub bardziej ważne; są

⁴⁰ K. Hayward, *The vilification and pleasures of youthful transgression*, [w:] J. Muncie, G. Hughes, E. McLaughlin, *Youth Justice. Critical Readings*, London 2002, s. 80–94.

⁴¹ Ibidem.

⁴² J. Ferrell, *Boredom...*, s. 293.

⁴³ Ibidem, s. 294.

⁴⁴ J. Ferrell, K. Hayward, J. Young, *Cultural...*, s. 2.

jedynie konstruktami społecznymi, tym, czym je uczyniono w drodze negocjowania znaczeń⁴⁵. Tak jak zmienna jest natura ustanawianych norm, tak sam płynny jest charakter ich naruszeń. Zatem kryminologia kulturowa zajmuje się analizą kulturowej walki o znaczenia odbywającej się na każdym poziomie życia społecznego, odrzucając jednocześnie uprzednie założenia dotyczące tego, które ze zdarzeń kryminalnych ma większe lub mniejsze znaczenie, to jest które, chociażby ze względu na stopień jego szkodliwości społecznej, powinno stanowić przedmiot szczególnego zainteresowania kryminologii. Jednak nagminne ignorowanie tzw. poważnych naruszeń prawa, przy jednoczesnej wyraźnej tendencji do preferowania badań nad drobną przestępczością, stanowi niekiedy przedmiot krytyki pod adresem kryminologów kulturowych, do którego oni sami odnoszą się następująco: „(...) będziemy się przyznawać do niezmiennego zainteresowania ‘małymi dewiantami’ i ‘drobnymi naruszcicielami prawa’ – odkąd odkryliśmy, że czasami stają się potężnymi siłami zmiany politycznej. Nic innego, jak historia, powinna nam to powiedzieć”⁴⁶.

Z założeniem o zmiennej, nieoczywistej naturze przestępczości związany jest również problem zacierania się granic między przestępczością a jej medialną reprezentacją we współczesnym świecie⁴⁷. Według Ferrella, Haywarda i Younga, globalizacja, która otworzyła przestrzeń dla konsumpcjonizmu i pociągnęła za sobą gwałtowny rozwój mediatyzacji, sprawiła, że kryminologia znajduje się już poza prostymi pytaniami o wpływ przekazów medialnych na zjawisko przestępczości. W erze późnej nowoczesności zdarzenia przestępcze i przekazy medialne na ich temat nakładają się na siebie, a następnie są reprodukowane w różnych formach służących różnym celom: jako dowody w procesie sądowym, produkty marketingowe czy pożywka dla wiadomości⁴⁸. Stąd konieczne jest badanie reprezentacji medialnych i ich roli w kreowaniu kontroli społecznej, publicznej percepcji skali przestępczości i poczucia lęku przed nią. Jest to jeden z aspektów zagadnienia relacji między mediami a przestępczością.

Bardziej szczegółowa w stosunku do powyższej jest koncepcja dotycząca związków zachodzących pomiędzy przekazami medialnymi a przestępstwami z użyciem przemocy. Sposób podejścia do tego problemu stanowi kolejny przykład wyjścia poza tradycyjnie przyjmowane teorie na ten temat. Model manipulacyjny, według Younga, jest nieadekwatny, bo zakłada nadmiernie determi-

⁴⁵ Ibidem, s. 22.

⁴⁶ J. Ferrell, K. Hayward, J. Young, *Cultural...*, s. 22.

⁴⁷ J. Ferrell, *Cultural Criminology*, [w:] J. Mitchell Miller, *21-st Century Criminology: A Reference Handbook*, Tom I, London 2009, s. 221.

⁴⁸ Ibidem.

nistyczną wizję natury ludzkiej i uproszczony mechanizm ludzkiego działania w postaci schematu bodziec – reakcja. Tym samym przecenia wpływ mediów⁴⁹. Nie docenia go natomiast drugi model opierający się na teorii racjonalnego wyboru. Trzecia droga zaproponowana przez kryminologów kulturowych budowana jest na założeniu, że ludzie świadomie dokonują interpretacji i przetwarzania informacji, które do nich docierają, nie będąc jednocześnie całkowicie odpornymi na pośredni wpływ przekazów medialnych. Przekazy medialne nie stanowią zatem bezpośredniej przyczyny stosowania przez ich odbiorców przemocy, lecz dostarczają skryptu czy też narracji sugerujących, kiedy przemoc jest odpowiednim rozwiązaniem, przeciwko komu, z jakiego powodu i z jakimi efektami, łącznie z dostarczeniem obrazów, przeciwko komu jest dozwolona, a przeciwko komu zakazana⁵⁰.

IV. Metodologia

Program metodologiczny kryminologii kulturowej stanowi przełożenie języka założeń teoretycznych na język praktyk badawczych, co decyduje o jego jednoznacznie krytycznym charakterze w stosunku do metod tradycyjnie stosowanych przez kryminologów.

Najbardziej rozpowszechnione sposoby uzyskiwania danych o przestępczości na podstawie statystyk kryminalnych i przeprowadzanych badań ankietowych poddane zostały na gruncie kryminologii kulturowej dogłębnej krytyce⁵¹. Ogólnie, zastrzeżenia wobec metod konwencjonalnych idą w dwóch kierunkach: po pierwsze, nie są przystosowane do badania przestępczości w całej złożoności tego zjawiska, zwłaszcza w jego kulturowym wymiarze; po drugie, wywierają petryfikujący wpływ na stosunki społeczne. Do pierwszej grupy należy zarzut mówiący o wtłaczaniu całych złożonych kompleksów ludzkich wartości, symboli i doświadczeń w uprzednio zaprojektowane schematy odpowiedzi ze swej natury niedoskonałe, bo redukujące wybory do abstrakcyjnych kategorii⁵². Immanentną cechą takich metod jest ich tendencja do upraszczania wielowymiarowej natury przestępczości i produkowanie jej fikcyjnego obrazu reprodukowanego następnie

⁴⁹ J. Young, *Constructing the Paradigm of Violence: Mass Media, Violence and Youth*, dostępny: <http://www.malcolmread.co.uk/JockYoung/>, s. 2.

⁵⁰ Ibidem, s. 2–6.

⁵¹ Por. np. J. Young, *Voodoo Criminology...*, s. 17–23; J. Ferrell, *Boredom...*, s. 9–12; M. Presdee, *The Story...*, s. 41–43.

⁵² J. Young, *Voodoo Criminology...*, s. 23.

w procesach mediatyzacji. Krytyka drugiego rodzaju opiera się na pryncypiach nauki społecznie zaangażowanej i sprowadza się do stwierdzenia, że metody ilościowe odsuwają kryminologów od przedmiotu swych badań i prowadzą do zaniku krytycznej refleksji w kryminologii⁵³. Utrwalone siłą tradycji często bezrefleksyjne zaufanie do abstrakcyjnych danych, zbieranych w bezpiecznych warunkach z jednej strony tłumi w kryminologach potrzebę docierania do głębszych warstw badanego zjawiska; z drugiej staje się podstawą ich dobrych stosunków z finansującymi badania organizacjami publicznymi, w których interesie leży manipulacja obrazem przestępczości. W efekcie dyskurs na temat przestępczości jest politycznie zaangażowany po stronie władzy, przyczyniając się tym samym do utrwalania niesprawiedliwych podziałów społecznych oraz prowadząc do oddalania się od rzeczywistości wizji kryminologii jako nauki niezależnej⁵⁴.

Świadomi powyższych niedogodności i niebezpieczeństw, przedstawiciele kryminologii kulturowej postulują zwrócenie się ku metodom alternatywnym, które umożliwiają uchwycenie kulturowych komponentów zjawiska przestępczości, tj. silnie osadzonych w danym kontekście subtelnych odcieni znaczeń, symboli i emocji. Kryminolodzy kulturowi korzystają z analizy semiotycznej, analizy wizualnej i – najbardziej odpowiadającej stawianym postulatom metodologicznym – etnografii, a także autoetnografii, która doświadczenia badacza zanurzonego w świecie subkultur podnosi do rangi równoważnego przedmiotu zainteresowania⁵⁵.

Przeważająca w kryminologii konwencjonalnej zdystansowana, protekcyjna i oceniająca w stosunku przedmiotu badań, pozycja badacza zastąpiona jest rozumiejącym, „ludzkim” i „zwyczajnym” podejściem kryminologa kulturowego⁵⁶. Tym samym zaangażowana, prowokacyjna i w pełni niezależna od zewnętrznych wpływów kryminologia kulturowa ma stanowić przeciwwagę dla zrutynizowanego metodologicznie i analitycznie, tradycyjnego dyskursu kryminologicznego.

⁵³ Ibidem, s. 20.

⁵⁴ M. Presdee, *The Story...*, s. 41.

⁵⁵ „What we need is an ethnographic method that can deal with reflexivity, contradiction, tentativeness, change of opinion, posturing and concealment. A method which is sensitive to the way people write and rewrite their personal narratives. Our problems will not be solved by a fake scientificity but by a critical ethnography honed to the potentialities of human creativity and meaning.” M. Presdee, *The Story...*, s. 43.

⁵⁶ „We are not special, not separate, not different. We need to be close to all those living the crime story, including ourselves, and work it out together.” M. Presdee, *The Story...*, s. 47.

Tak zarysowane ramy metodologiczne omawianego nurtu potwierdzają ważność weberowskiej dyrektywy „verstehen” w badaniach społecznych, na którą w swoich pismach powołują się kryminolodzy kulturowi⁵⁷.

V. Podsumowanie

Kryminologia kulturowa powstała w latach 90. XX wieku z połączenia głównie nowej kryminologii, brytyjskich nurtów krytycznych w kryminologii i badań nad subkulturami z amerykańskim interakcjonizmem symbolicznym. Stara się zapewnić nową dostosowaną do wymogów współczesności optykę patrzenia na przestępczość poprzez angażowanie wielu różnych perspektyw. W założeniu ma stanowić wyzwanie dla kryminologii konwencjonalnej i odróżnialną wobec niej alternatywę, a jej cechami dystynktywnymi są: podkreślanie roli komponentów kulturowych, tj. stylu, symboli, znaczeń, emocji oraz przekazów medialnych w eksploracji zjawiska przestępczości oraz programowe wykorzystywanie płaszczyzny interpretacyjnej postmodernizmu w przeprowadzanych analizach. Wizja społeczeństwa przyjmowana na gruncie kryminologii kulturowej jest konflikto- wa, a wszelkie wyjaśnienia dotyczące subkultur muszą uwzględniać zastane relacje władzy i wzory nierówności w społeczeństwie. Natomiast kultura rozumiana jest jako sieć znaczeń, co w zestawieniu z powyższym założeniem, naraża omawiany nurt na zarzut mieszania wyjaśnień idiograficznych z nomotetycznymi. Kryminolodzy kulturowi przyjmują perspektywę miękkiego indeterminizmu w wyjaśnianiu natury człowieka. Oznacza to, że mimo iż aktorzy społeczni są aktywnymi interpretatorami rzeczywistości i twórcami znaczeń, nie są całkowicie odporni na wpływy sił kulturowych. Przestępczość nie ma niezmiennego charakteru, żadne zachowanie nie jest przestępcze ze swej istoty, ale stanowi efekt procesu nadania mu takiej interpretacji. Ważne jest zatem zbadanie kulturowego procesu, w którym owa rzeczywistość nabiera znaczenia. Nie zapewniają takiej możliwości tradycyjne metody stosowane w kryminologii, dlatego należy wykorzystywać metody jakościowe, zwłaszcza etnografię. Za postulowanym zwrotem ku jakościowym metodom badawczym leży także przekonanie o niesamodzielnym charakterze konwencjonalnej kryminologii uwikłanej w relacje władzy. Z tego powodu konieczne jest objęcie badaniami samej praktyki zajmowania się przez kryminologów zagadnieniem przestępczości.

Zarówno próba syntetycznego opisu, jak i jednoznacznej oceny kryminologii kulturowej, nastrocza pewnych trudności z uwagi na jej programowo

⁵⁷ J. Ferrell, *Cultural...*, s. 2.

wręcz efemeryczny, postmodernistycznie zorientowany charakter. Ciągłe starania kryminologów kulturowych, by unieważnić konwencjonalne, uzgodnione znaczenia i zaakceptowane granice zamykające teorie kryminologiczne, z jednej strony czynią ten nowy nurt podatnym na krytykę różnego rodzaju, a z drugiej niewątpliwie otwierają szerokie pole dla nowych inspiracji teoretycznych i metodologicznych. Dlatego zarzuty mówiące o tym, że kryminologia kulturowa jest koncepcją nierealistyczną, wydają się zbyt daleko idące⁵⁸.

⁵⁸ Zarzut taki wysunął H. J. Schneider, zaliczając jednocześnie koncepcję kryminologii kulturowej do teorii anarchistycznych i spiskowych. Por. H. J. Schneider, *Przyczyny przestępczości. Nowe aspekty międzynarodowej dyskusji o teoriach kryminologicznych*, „Archiwum Kryminologii”, tom XXIII–XXIV, Warszawa 1997–1998, s. 38.